



Sygn. akt III USKP 98/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania W. W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

o wysokość emerytury i kapitału początkowego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 18 stycznia 2022 r.,

skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 15 maja 2019 r., sygn. akt III AUa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 19 czerwca 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w S. przyznał W. W. prawo do emerytury od 9 czerwca 2018 r. to jest od osiągnięcia wieku emerytalnego. Wysokość emerytury obliczona zgodnie z zasadami określonymi w art. 26 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i

rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.; aktualnie jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 504 ze zm.; dalej jako ustawa emerytalna), z uwzględnieniem art. 25 ust. 1b tej ustawy, wyniosła 1.783,46 zł. Jednocześnie organ rentowy wskazał, że emerytura wyliczona w oparciu o art. 26 ustawy emerytalnej (o symbolu ENP) jest niższa od dotychczas wypłacanej emerytury (o symbolu E), wobec czego nadal będzie wypłacana dotychczasowa emerytura (o symbolu E). Odwołanie od tej decyzji wniósł ubezpieczony, domagając się ustalenia emerytury w wyższej wysokości.

Decyzją z dnia 6 sierpnia 2018 r. Zakład ubezpieczeń Społecznych, Oddział w S. odmówił W. W. ponownego ustalenia wartości kapitału początkowego, gdyż kapitał ustalony decyzją z dnia 17 maja 2012 r. jest korzystniejszy. Odwołanie od tej decyzji wniósł ubezpieczony.

Postanowieniem z dnia 15 października 2018 r. Sąd Okręgowy w S. połączył do łącznego rozpoznania i wyrokowania sprawy z odwołań od obu tych decyzji.

Wyrokiem z dnia 4 grudnia 2018 r., VI U 1813/18, Sąd Okręgowy w S. oddalił odwołania.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowił następująco ustalony stan faktyczny i rozważania prawne: ubezpieczony (wnioskodawca urodzony 9 czerwca 1953 r.), od 9 czerwca 2008 r. nabył prawo do wcześniejszej emerytury w związku z ukończeniem 55 roku życia. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto wynagrodzenie z 20 najkorzystniejszych lat kalendarzowych i ustalono wskaźnik wysokości podstawy wymiaru (WWPW) na 114,79%. W wysokości świadczenia uwzględniono również okres opłacania składek na ubezpieczenie społeczne rolników od 17 października 1996 r. do 30 czerwca 2008 r. Decyzją z dnia 22 lutego 2007 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w S. ustalił ubezpieczonemu wartość kapitału początkowego na dzień 1 stycznia 1999 r. Do ustalenia tej wartości ZUS przyjął podstawę wymiaru w kwocie 1.503,89 zł. Do obliczenia przyjęto wynagrodzenie z 10 kolejnych lat kalendarzowych od 1 stycznia 1980 r. do 31 grudnia 1989 r. WWPW wyniósł 123,18%. Długość przebytych okresów składkowych uwzględniono w wymiarze 24 lat, 8 miesięcy i 24 dni. Wysokość kapitału początkowego na dzień 1 stycznia 1999 r. ustalono na kwotę 148.720,22 zł. Decyzją z dnia 2 maja 2007 r. ZUS, po rozpatrzeniu wniosku o uwzględnienie

dodatkowego, udowodnionego okresu składkowego, ponownie ustalił wartość kapitału początkowego na dzień 1 stycznia 1999 r., który wyniósł 151.769,53 zł. Decyzją z dnia 17 maja 2012 r. ZUS ponownie ustalił wartość kapitału początkowego, do czego przyjęto łącznie 25 lat, 5 miesięcy i 4 dni okresów składkowych. Do obliczenia podstawy wymiaru kapitału początkowego oraz obliczenia wskaźnika wysokości tej podstawy przyjęto wynagrodzenia z 10 kolejnych lat kalendarzowych, to jest od 1 stycznia 1977 r. do 31 grudnia 1986 r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 136,04% a wartość kapitału początkowego na dzień 1 stycznia 1999 r. wyniosła 163.013,73 zł.

Pismem z dnia 18 lipca 2018 r. ubezpieczony wniósł o ponowne przeliczenie kapitału początkowego, po uwzględnieniu okresów pracy z 10 najkorzystniejszych lat, to jest od 1977 r. do 1986 r. oraz o uwzględnienie okresów pracy i zarobków od 2 sierpnia 1976 r. do 26 października 1995 r. i od 3 sierpnia 1992 r. do 31 grudnia 1992 r. w warunkach szkodliwych, a także okresu wykonywania pracy na podstawie umowy o naukę zawodu zawartej z zasadniczą przyzakładową szkołą zawodową Zarządu [...] S. W dniu 10 maja 2018 r. ubezpieczony złożył wniosek o przyznanie prawa do emerytury.

Sąd Okręgowy ocenił, że odwołania ubezpieczonego są nieuzasadnione. Odnosząc się do decyzji z dnia 19 czerwca 2018 r., Sąd pierwszej instancji wskazał na art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej oraz powołał poglądy wyrażone w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Na tej podstawie Sąd Okręgowy wyjaśnił, że możliwość przejścia z systemu zdefiniowanego świadczenia (obliczonego według zasad wynikających z art. 53 ustawy emerytalnej) do systemu zdefiniowanej składki wiąże się z koniecznością pomniejszenia podstawy obliczenia emerytury kapitałowej "o sumę kwot pobranych emerytur". Zasada ta - w zgodzie z art. 32 Konstytucji RP - w równym stopniu powinna dotyczyć wszystkich osób pobierających świadczenie. Artykuł 25 ust. 1b ustawy emerytalnej został dodany przez art. 1 pkt 6 lit. b ustawy z dnia 11 maja 2012 r. (Dz.U. z 2012 r., poz. 637) zmieniającej ustawę emerytalną z dniem 1 stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy wskazał, że ubezpieczony skorzystał z możliwości wcześniejszego przejścia na emeryturę w wieku 55 lat. Ubezpieczony skorzystał z przysługującego mu przywileju i przeszedł na wcześniejszą emeryturę, którą pobierał od dnia 9 czerwca 2008 r., a zatem

skonsumował już część składek zgromadzonych na jego koncie. Stąd też - występując po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego o ustalenie prawa do emerytury na nowych zasadach, to jest z uwzględnieniem w podstawie zwaloryzowanego kapitału początkowego i zwaloryzowanych składek ewidencjonowanych na jego koncie od 1 stycznia 1999 r. - powinien liczyć się z tym, że podstawa wymiaru jego emerytury będzie niższa, gdyż część składek wchodzących do podstawy wymiaru świadczenia została przez niego skonsumowana przez wcześniejsze pobieranie świadczenia. Wobec tego uznać należało, że art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej został zastosowany przez organ rentowy prawidłowo, z uwzględnieniem kompleksowych zmian prawa emerytalnego, polegających na wprowadzeniu systemu zdefiniowanej składki. Skutkiem zastosowania tego przepisu jest to, że podstawa obliczenia emerytury ubezpieczonego została pomniejszona o sumę kwot pobranych emerytur w kwocie 147.611,74 zł. Emerytura wyliczona została zatem prawidłowo i zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa.

Zdaniem Sądu Okręgowego, także odwołanie ubezpieczonego od decyzji z dnia 6 sierpnia 2018 r. nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd miał na uwadze, że treść decyzji została oparta na art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, który z mocy art. 175 ust. 4 tej ustawy ma zastosowanie również do ustalenia wysokości kapitału początkowego. Sąd pierwszej instancji wskazał, że z treści zebranego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że ubezpieczony do wniosku złożonego w dniu 19 lipca 2018 r. o ponowne ustalenie kapitału początkowego, nie załączył żadnych nowych dokumentów, nie wskazał również na nowe okoliczności, które miałyby wpływ na wysokość kapitału początkowego. Także w odwołaniu złożonym od objętej sporem decyzji ubezpieczony nie przedstawił nowych dowodów ani nie powołał się na nowe okoliczności istniejące przed wydaniem decyzji dotyczącej ustalenia kapitału początkowego, które rzutowałyby na jego wysokość. Sąd Okręgowy uznał, że kapitał ustalony decyzją z dnia 17 maja 2012 r. jest wariantem najkorzystniejszym dla ubezpieczonego.

Wyrokiem z dnia 15 maja 2019 r., III AUa [...], Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację ubezpieczonego oraz zasądził od niego na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. zwrot kosztów zastępstwa procesowego w

postępowaniu apelacyjnym. Sąd Apelacyjny uznał, że na obecnym etapie postępowania sporna była jedynie możliwość pomniejszenia podstawy obliczenia emerytury o sumę kwot pobranych dotychczas emerytur. W tym zakresie Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy i odpowiada prawu. Decyzją z dnia 9 czerwca 2008 r. organ rentowy przyznał ubezpieczonemu wcześniejszą emeryturę w związku z ukończeniem 55 roku życia. Powszechny wiek emerytalny ubezpieczony ukończył w czerwcu 2018 r. Z wnioskiem o przyznanie emerytury w związku z ukończeniem powszechnego wieku emerytalnego ubezpieczony wystąpił po raz pierwszy w dniu 10 maja 2018 r. Kwestią sporną jest, czy do ubezpieczonego powinny mieć zastosowanie przepisy dotyczące ustalenia wysokości świadczenia emerytalnego obowiązujące w momencie złożenia przez niego wniosku o przyznanie świadczenia emerytalnego w związku z ukończeniem powszechnego wieku emerytalnego i ustalenia emerytury (zgodnie z którymi podstawę obliczenia emerytury pomniejsza się o kwotę stanowiącą sumę kwot już pobranych emerytur), czy też - jak argumentował ubezpieczony w apelacji, powołując się na zasady konstytucyjne i wynikającą z nich zasadę ochrony emerytalnych praw nabytych - należy zastosować przepisy wcześniejsze, to jest obowiązujące w momencie skorzystania z możliwości przejścia przez niego na wcześniejszą emeryturę. Ubezpieczony wskazywał bowiem, że - przechodząc na tzw. wcześniejszą emeryturę - nie mógł przewidzieć, że kwota pobranej emerytury będzie pomniejszała wysokość przyznanego mu świadczenia według przepisów o charakterze powszechnym.

Rozstrzygnięcie sporu sprowadzało się zatem do oceny, czy organ rentowy zasadnie zastosował art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, pomniejszając podstawę emerytury wnioskodawcy o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranej wcześniejszej emerytury. Regulacja ta weszła w życie z dniem 1 stycznia 2013 r. a wprowadzona została na mocy ustawy z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw. Zgodnie z art. 25 ust. 1 oraz ust. 1b ustawy emerytalnej, podstawę obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24, stanowi kwota składek na ubezpieczenie emerytalne, z uwzględnieniem waloryzacji składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego

przysługuje wypłata emerytury, zwaloryzowanego kapitału początkowego określonego w art. 173-175 oraz kwot środków zewidencjonowanych na subkoncie, o którym mowa w art. 40a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, z zastrzeżeniem ust. 1a i 1b oraz art. 185, a jeżeli ubezpieczony pobrał emeryturę na podstawie przepisów art. 26b, 46, 50, 50a, 50e, 184 lub art. 88 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela, podstawę obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24, ustaloną zgodnie z ust. 1, pomniejsza się o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne.

W ocenie Sądu odwoławczego zastosowanie w stosunku do ubezpieczonego przez organ rentowy przedstawionej wyżej regulacji było prawidłowe. Zgodnie z art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej, świadczenia wypłaca się, poczynając od dnia powstania do nich prawa, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. Zatem podstawę wypłaty świadczenia stanowi dopiero wniosek o przyznanie i wypłacenie świadczenia. Konsekwencją tego jest to, że dopiero złożenie wniosku o świadczenie powoduje obowiązek jego wypłaty. Określenie wysokości świadczenia związane jest z datą złożenia wniosku o świadczenie, co wynika wprost z art. 25 ust. 1 ustawy emerytalnej. To z datą, od której przysługuje wypłata emerytury - co realizuje się zgodnie z art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej, po złożeniu wniosku przez ubezpieczonego - następuje ustalanie wysokości świadczenia, konsekwentnie według regulacji prawnej obowiązującej w dacie, od jakiej przyznano prawo do wypłaty świadczenia. Skoro w styczniu 2013 r. wszedł w życie dodany do ustawy emerytalnej art. 25 ust. 1b, zgodnie z którym, jeżeli ubezpieczony pobrał emeryturę wcześniejszą, podstawę obliczenia emerytury w wieku powszechnym pomniejsza się o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne, a ubezpieczony złożył wniosek o przyznanie mu prawa do emerytury w maju 2018 r., to do ustalenia wysokości świadczenia podlegającego wypłacie, organ rentowy w sposób prawidłowy zastosował art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, obowiązujący w dacie ustalania

wysokości świadczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 15 listopada 2017 r., III AUa 217/17, LEX nr 2465936).

Apelujący wskazywał nadto, że zastosowanie w stosunku do niego omawianej regulacji jest sprzeczne z zasadami konstytucyjnymi oraz zasadą praw nabytych. Jednakże Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 października 2017 r., III UZP 6/17 (LEX nr 2374973) wyjaśnił, że do naruszenia prawa nabytego przez nowe prawo o skutku retrospektywnym, doszłoby wówczas, gdyby takie prawo formułowało np. nowe, dodatkowe przesłanki nabycia prawa do emerytury lub też modyfikowało istniejące, np. wprowadzając wymaganie wyższego wieku lub dłuższego stażu. Stwierdzenie naruszenia prawa nabytego nie jest natomiast oczywiste w odniesieniu do modyfikacji metody ustalania wysokości świadczeń. Czym innym jest bowiem prawo do emerytury nabyte na mocy art. 100 ustawy emerytalnej, czym innym zaś prawo do określonej wysokości świadczenia, o którym mowa może być dopiero wówczas, gdy wysokość ta zostanie ustalona decyzją organu rentowego. Deklaratoryjny charakter decyzji organu i zasada ustawowej gwarancji nie stoją na przeszkodzie temu rozumowaniu. Zasada ustawowej gwarancji oznacza bowiem, że parametry i sposób ustalania wysokości świadczenia uregulowane są ustawowo (mogą zatem podlegać zmianom), a organ rentowy jest związany przepisami ustawy i nie może z ich pominięciem ustalić wysokości świadczenia. Oznacza to, że ochronie konstytucyjnej podlega nabyte, niezrealizowane prawo do emerytury (obejmujące warunki nabycia tego prawa: wiek, staż itp.) od momentu jego nabycia z mocy prawa. Prawo do emerytury w określonej wysokości powstaje natomiast dopiero w momencie jej ustalenia w związku ze złożeniem przez osobę uprawnioną stosownego wniosku (prawo nabyte realizowane). Do urzeczywistnienia i konkretyzacji prawa i/lub wysokości emerytury wymagany jest wniosek zainteresowanego, o którym mowa w art. 116 ust. 1 ustawy emerytalnej, niezbędny do ustalenia prawa do świadczeń określonych w ustawie. Świadczenia te wypłaca się bowiem, poczynając od dnia powstania prawa do wnioskowanego świadczenia, jednak nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu (art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej). Taki stan rzeczy oznacza, że wprowadzie prawo do emerytury powstaje z mocy prawa z dniem spełnienia wszystkich przesłanek wymaganych do

jego nabycia, ale niezbędne jest także potwierdzenie tego prawa w celu uruchomienia wypłaty ustalonego świadczenia w określonej wysokości, które wymaga złożenia stosownego wniosku i jego rozpoznania w stanie prawnym adekwatnym dla jego oceny. Dopiero rozpoczęcie wypłaty świadczeń wywołuje problem konieczności ochrony ich ekonomicznej wartości. Inaczej rzecz ujmując, bez złożenia wymaganego wniosku o ustalenie, to jest potwierdzenia przesłanek nabycia prawa do emerytury, nie zostanie ono urzeczywistnione jako świadczenie przysługujące w określonej wysokości od konkretnie oznaczonego miesiąca. Oznacza to, że wniosek emerytalny, o którym mowa w art. 116 ust. 1 ustawy emerytalnej, stanowi warunek sine qua non dopełnienia, urzeczywistnienia i konkretyzacji emerytury przysługującej z mocy prawa. Rozpoznanie wniosku o ustalenie prawa do emerytury wymaga potwierdzenia tego prawa oraz jego wysokości według obowiązującego stanu prawnego, to jest stanu aktualnego w dacie złożenia wniosku. Inaczej rzecz ujmując, prawem nabytym jest prawo do emerytury po spełnieniu warunków ustawowych (art. 100 ustawy emerytalnej), a nie prawo do emerytury w określonej wysokości, która może być wyliczona dopiero wówczas, gdy ubezpieczony złoży wniosek o wypłatę tego świadczenia.

Również Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 7 maja 2014 r., K 43/12, uznał zmiany wprowadzone w ustawie o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw za zgodne między innymi z art. 2, 32 i 67 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W obszernym uzasadnieniu Trybunał uzasadnił, że celem nowego systemu emerytalnego było stworzenie mechanizmu gromadzenia środków finansowych łagodzących w przyszłości zwiększone wydatki związane z postępującym procesem starzenia się ludności, przy ograniczeniu roli państwa. Trybunał Konstytucyjny, odwołując się do utrwalonego orzecznictwa stwierdził, że przeprowadzona reforma systemu ubezpieczeń społecznych miała oparcie w wartościach i normach konstytucyjnych, "urzeczywistniając" prawo do zabezpieczenia społecznego w aktualnych warunkach demograficznych i gospodarczych.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny uznał za niezasadne zarzuty ubezpieczonego dotyczące naruszenia jego praw nabytych. Nie jest bowiem sporne, że ubezpieczony nie spełniał przed 2013 r. przesłanek, które uprawniałyby go do

przyznania emerytury w wieku powszechnym. Przesłanki takie spełnił dopiero w czerwcu 2018 r., a więc już w dacie obowiązywania nowego przepisu. Wysokość przysługującego mu świadczenia została zatem obliczona zgodnie z przepisami obowiązującymi w dacie złożenia wniosku o przyznanie emerytury w związku z osiągnięciem wieku powszechnego. Ubezpieczony przed 1 stycznia 2013 r. nie nabył prawa do określonej wysokości świadczenia, a tylko w takim przypadku mógłby się powoływać na ochronę praw nabytych. Podsumowując, skoro ubezpieczony wystąpił o ustalenie emerytury po osiągnięciu wieku powszechnego w dniu 10 maja 2018 r., a więc już po dodaniu art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, to przy ustalaniu podstawy wymiaru tej emerytury oraz jej wysokości, należało stosować określoną w powołanym przepisie zasadę pomniejszania podstawy wymiaru ustalonej emerytury o sumy wcześniej pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne.

Jednocześnie nie mogło wpłynąć na prawidłowość zaskarżonej decyzji omyłkowe wskazanie przez Sąd Okręgowy, że organ rentowy prawidłowo obniżył podstawę obliczenia emerytury o kwotę 147.611,47 zł, a nie - jak wskazano w decyzji - o kwotę 213.559,51 zł. Stanowi to oczywistą omyłkę pisarską. Treść decyzji jednoznacznie wskazuje, że podstawa obliczenia emerytury pomniejszona została o kwotę 213.559,51 zł.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku wnioskodawca zarzucił naruszenie art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że w przypadku mężczyzny urodzonego w 1953 r. zachodzi podstawa do obniżenia wysokości podstawy wymiaru emerytury w wieku powszechnym o sumę kwot pobranych emerytur wcześniejszych, gdy zgodnie z prawidłową wykładnią w stosunku do osoby urodzonej w 1953 r. brak jest podstaw do obniżenia wysokości podstawy wymiaru emerytury o kwotę pobranych wcześniejszych emerytur. W uzasadnieniu skargi kasacyjnej ubezpieczony wywiódł, że brak jest podstaw prawnych do rozróżniania sytuacji prawnej mężczyzn urodzonych w 1953 r. i kobiet urodzonych w tym roku oraz obniżenia mężczyznom wysokości emerytury o wcześniej pobrane kwoty wcześniejszych emerytur. Osoby te, decydując się na skorzystanie z emerytury wcześniejszej, nie miały bowiem wiedzy co do tego, kiedy

i jakie zasady ustawodawca wprowadzi w zakresie ustalania uprawnień do emerytury. Ubezpieczony powołał się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r., P 20/16. Mając to na uwadze ubezpieczony wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i jego zmianę w całości przez uwzględnienie odwołania i przyznanie prawa do emerytury w prawidłowej, wyższej wysokości, bez obniżenia podstawy wymiaru emerytury o sumę kwot pobranych emerytur wcześniejszych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...], z uwzględnieniem kosztów postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz pozwanego organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się uzasadniona. Skarżący - powołując się na naruszenie art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej - twierdzi, że w oparciu o ten przepis nie ma podstaw do obniżenia wysokości podstawy wymiaru emerytury w wieku powszechnym o sumę kwot pobranych emerytur wcześniejszych.

Rzeczony przepis wszedł w życie w dniu 1 stycznia 2013 r. i na jego mocy ubezpieczonym, którzy pobrali emeryturę częściową lub emeryturę na podstawie przepisów art. 46, 50, 50a, 50e, 184 lub art. 88 Karty Nauczyciela, podstawę obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24, ustaloną zgodnie z ust. 1, pomniejsza się o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne. Konsekwencją powyższego jest obniżenie wysokości emerytury osób urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., którzy wcześniej pobrali wymienione świadczenia. Nie budzi wątpliwości, że prawo do emerytury powstaje z mocy prawa z dniem spełnienia wszystkich przesłanek wymaganych do jego nabycia, ale niezbędne jest także potwierdzenie tego prawa w celu uruchomienia wypłaty ustalonego świadczenia w określonej wysokości, które wymaga złożenia

stosownego wniosku i jego rozpoznania w stanie prawnym adekwatnym dla jego oceny (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2017 r., III UZP 6/17, OSNP 2018 nr 3, poz. 34; OSP 2019 nr 1, poz. 5, z glosą A. Antonowa). Przy rozpatrywaniu wniosku stosuje się więc przepisy obowiązujące w chwili jego złożenia. A zatem w odniesieniu do osób, które prawo do emerytury w wieku powszechnym nabyły już pod rządami nowych przepisów i złożyły stosowany wniosek w celu realizacji tego świadczenia, art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej wywrze swój skutek, przez niekorzystny dla nich sposób wyliczenia emerytury.

Niemniej jednak należy mieć na względzie, iż ubezpieczeni, którzy skorzystali z możliwości przejścia na wcześniejszą emeryturę na długo przed wejściem w życie omawianego przepisu, nie mogli przewidzieć przyszłych konsekwencji wypłaty na ich rzecz świadczeń emerytalnych. Stąd też Trybunał Konstytucyjny, dostrzegając ten problem w wyroku z dnia 6 marca 2019 r., P 20/16 (OTK-A 2019, poz. 11) stwierdził, niezgodność art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej z art. 2 Konstytucji RP w zakresie, w jakim dotyczy kobiet urodzonych w 1953 r., które przed 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy. W uzasadnieniu tego wyroku Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że w oparciu o art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej można wyodrębnić trzy grupy ubezpieczonych urodzonych w latach 1949-1968. Pierwsza grupa obejmuje osoby, które przeszły na wcześniejszą emeryturę w wieku 55 lat i uzyskały powszechny wiek emerytalny do końca 2012 r. oraz złożyły wniosek o ustalenie emerytury przed 1 stycznia 2013 r. Drugą grupę stanowią osoby, które przeszły na wcześniejszą emeryturę i uzyskały powszechny wiek emerytalny przed końcem 2012 r., lecz z wnioskiem o ustalenie emerytury wystąpiły dopiero po 1 stycznia 2013 r. Trzecia grupa to osoby, które pobierały wcześniejszą emeryturę, ale powszechny wiek emerytalny uzyskały po 1 stycznia 2013 r. i po tym terminie wystąpiły z wnioskiem o ustalenie emerytury. Do grupy pierwszej nie ma zastosowania art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej. Zakresem tego przepisu objęte zostały natomiast osoby z grupy drugiej i trzeciej. Do grupy trzeciej należą kobiety urodzone w 1953 r., bowiem wiek emerytalny (60 lat) osiągnęły po zmianach dokonanych ustawą nowelizacyjną. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego ubezpieczone urodzone w 1953 r., które zdecydowały się przejść na wcześniejszą emeryturę, nie miały - w

momencie podejmowania tej decyzji na podstawie obowiązującego wówczas stanu prawnego - świadomości co do skutków prawnych, jakie może ona wywoływać w sferze ich przyszłych uprawnień z tytułu emerytury powszechnej. Nie mogły przewidzieć, że przejście na emeryturę jeszcze przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego, będzie wiązało się z pomniejszeniem zgromadzonego kapitału o pobrane świadczenia. Nie spodziewały się, że wypłacanie świadczeń emerytalnych wpłynie na sposób ustalania wysokości świadczenia w ramach emerytury powszechnej. Dodatkowo Trybunał Konstytucyjny zaznaczył, że kobiety te przez cztery lata mogły realizować swoje uprawnienia w oparciu o obowiązujący przed 2013 r. stan prawny. Natomiast zasady ustalania wysokości świadczeń emerytalnych, wypłacanych kobietom urodzonym w latach 1949-1952, które przeszły na tych samych warunkach na emeryturę wcześniejszą, pozostały niezmienione. Trybunał uwzględnił także regulacje o tzw. przejściowym charakterze, które miały łagodzić skutki wprowadzenia reformy dla niektórych grup ubezpieczonych. Jedną z nich były osoby urodzone w latach 1949-1968, które mogły przejść na wcześniejszą emeryturę na starych zasadach, jeżeli spełniły warunki określone w art. 46 ust. 1 ustawy emerytalnej. Z uwagi na określenie przez ustawodawcę terminu końcowego (31 grudnia 2008 r.), do którego należało spełnić powyższe przesłanki, z uprawnienia tego mogły skorzystać tylko kobiety urodzone do końca 1953 r. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, przepis nie objął mężczyzn, gdyż nie mogli osiągnąć wieku emerytalnego 60 lat w powyższym terminie.

Uwzględniając przedstawioną argumentację, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 maja 2021 r., III USKP 52/21 (LEX nr 3252696) uznał, że w stosunku do mężczyzn urodzonych w latach 1949-1953, którzy spełnili warunki przejścia na emeryturę nauczycielską bez względu na wiek w ciągu dziesięciu lat od dnia 1 stycznia 1999 r. na podstawie art. 88 ust. 2a ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 1762 ze zm.), potrąceniu podlegają wyłącznie kwoty emerytur w wieku obniżonym wypłaconych po osiągnięciu przez ubezpieczonych wieku uprawniającego do nabycia emerytury w wieku powszechnym (art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej). Uzasadniając swoje stanowisko Sąd Najwyższy przyjął, że nie ulega wątpliwości, że w takiej samej sytuacji prawnej jako kobiety urodzone w 1953 r. są mężczyźni urodzeni w latach

1949-1953 i mający prawo do emerytury nauczycielskiej (art. 32 ustawy emerytalnej). Jakkolwiek wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r., P 20/16, odnosi się wprost wyłącznie do kobiet urodzonych w 1953 r., to wynikający z tego orzeczenia standard konstytucyjny w zakresie wykładni art. 2 Konstytucji RP w kontekście ingerencji prawodawcy w uzasadnione prawnie oczekiwania osób pobierających emeryturę w wieku obniżonym co do zasad kształtowania wysokości ich świadczeń po uzyskaniu prawa do emerytury w wieku powszechnym, ma zastosowanie także do mężczyzny, który - jak podkreślił Sąd Najwyższy - nabył abstrakcyjnie prawo do emerytury w wieku powszechnym dopiero w marcu 2017 r. a w chwili przejścia na emeryturę w wieku obniżonym nie mógł spodziewać się tego, że decyzja ta spowoduje obniżenie świadczenia powszechnego.

Biorąc pod uwagę powyższe poglądy prawne, należało uznać zarzut skargi kasacyjnej naruszenia art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej za uzasadniony, gdyż Sąd Apelacyjny nie uwzględnił, że skarżący skorzystał z możliwości przejścia na wcześniejszą emeryturę w wieku 55 lat ze względu na pracę w warunkach szczególnych, którą to emeryturę pobierał od dnia 9 czerwca 2008 r. Sytuacja prawna skarżącego była więc analogiczna, jak kobiet urodzonych w 1953 r. i powinna mieć do niego odpowiednie zastosowanie wykładnia zaprezentowana w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r., P 20/16.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na podstawie art. 398¹⁵ § 1 oraz 108 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.